

Koniec szkolenia psów myśliwskich na żywych zwierzętach

10 kwietnia 2018

Polski Związek Łowiecki ogłosił to oficjalnie na swojej stronie. W związku z wprowadzeniem nowej ustawy o prawie łowieckim, z rocznego kalendarza pracy psów myśliwskich wykreślono próby i konkursy psów stosowanych do polowań na dziki i do pracy w norach.



1 kwietnia zaczęło obowiązywać nowe prawo łowieckie. W związku z tym „poza polowaniami i odłowami nie można płoszyć, chwytać, przetrzymywać, ranić czy zabijać zwierzyny”. Nie wolno więc szkolić psów myśliwskich na żywych stworzeniach. Polski Związek Łowiecki płakał ustami swojej rzeczniczki, że „Polska kynologia łowiecka jest zabijana”, ale ostatecznie musiał się dostosować i uwzględnić w swoim kalendarzu nowe prawodawstwo.

Jak czytamy na stronie PZŁ, „w związku z obowiązywaniem nowych przepisów, zarząd główny Związku wydał decyzję o odwołaniu wszelkich imprez kynologicznych (prób pracy i konkursów psów myśliwskich, warsztatów kynologicznych), które miały odbyć się

w kwietniu br. (...) Dodatkowo z kalendarza prób i konkursów pracy psów myśliwskich wykreśla się próby i konkursy pracy dzikarzy i norowców w całym roku kalendarzowym”.

Dzikarzami nazywa się psy szkolone specjalnie pod kątem polowań na dziki, norowce – wypłaszają z nor borsuki lub lisy i zaganiają je przed muszkę myśliwego. To one wykorzystywane były do tzw. norowania, praktyki, która wzbudzała sprzeciw u obrońców praw zwierząt.

Mimo to kilka dni temu stowarzyszenie Ludzie Przeciw Myśliwym ujawniło bulwersujący proceder – grupa myśliwych w rozmowach na zamkniętej grupie na Facebooku opisywała swoje „praktyki, które polegały na szczuciu psów myśliwskich na koty, strzelaniu do nich z broni myśliwskiej i wiatrówek oraz truciu kotów i rozstawianiu tzw. żelaza czyli urządzeń kłusowniczych”.

Ludzie Przeciw Myśliwym zawiadomili prokuraturę, policję oraz władze PZł.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [Ludzie Przeciw Myśliwym](#)

Źródło: [Strajk.eu](#)